

**PROTOKÓŁ NR XI/15 SESJI RADY GMINY REŃSKA WIEŚ W DNIU
30 WRZEŚNIA 2015 ROKU**

Porządek obrad:

1. Otwarcie oraz stwierdzenie prawomocności obrad sesji Rady Gminy Reńska Wieś.
2. Informacja z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Reńska Wieś.
3. Informacja z działalności międzysesyjnej Przewodniczącego Rady Gminy.
4. Informacja z działalności międzysesyjnej Komisji Stałych Rady Gminy.
5. Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie Gminnego Programu Przeciwdziałaniu Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie.
6. Przedstawienie Raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Reńska Wieś za lata 2013- 2014 oraz podjęcie uchwały w sprawie jego przyjęcia.
7. Informacja o realizacji budżetu gminy za I półrocze 2015 roku.
8. Wybory ławników do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu na kadencję 2016-2019.
9. Głosowanie nad projektami uchwał:
 - w sprawie wyboru ławników sądowych do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu na kadencję 2016-2019,
 - w sprawie pozbawienia drogi kategorii drogi gminnej,
 - w sprawie nadania nazwy ulicy w Pokrzywnicy,
 - w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2015,
 - w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś.
10. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
11. Zapytania i interpelacje.
12. Zamknięcie obrad.

Obecnych 13 radnych ze statutowego składu 15 radnych (nieobecni radni: Patrycja Kubica, Joachim Majnusz).

Ad. 1 Otwarcia X sesji Rady Gminy Reńska Wieś dokonał Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel, który powitał radnych, sołtysów, Wójta Gminy- Mariana Wojciechowskiego, Z-cę Wójta Gminy- Jana Domek, Skarbnik Gminy- Reginę Słociak, Sekretarz Gminy- Marię Zaniewską, Kierownik Ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy w Reńskiej Wsi- Urszulę Szczypińską, zaproszonych gości.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel stwierdził prawomocność obrad sesji, po czym zwrócił się z zapytaniem o zmianę porządku obrad.

Wójt- M. Wojciechowski wnioskował o zmianę porządku obrad polegającą na wprowadzeniu do punktu Głosowanie nad projektami uchwał:

- w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2015,
- w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś

Wójt- M. Wojciechowski: Myśleliśmy, że nie będzie konieczności przyjmowania tej uchwały ale w ostatnich dniach przyszło tyle różnych zmian finansowych z Urzędu Wojewódzkiego, że zaistniała konieczność wprowadzenia tej uchwały. Przy okazji porządkujemy własne sprawy.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel zarządził głosowanie nad propozycją zmiany porządku obrad. Do głosowania przystąpiło 13 obecnych radnych. W głosowaniu radni

opowiedzieli się za zmianą porządku obrad (11 głosów „za”), od głosu wstrzymało się 2 radnych- J. Domin, B. Wiśniewska.

Na obrady sesji przybyła Patrycja Kubica- Obecnych 14 radnych ze statutowego składu 15 radnych.

Ad. 4 Wójt- M. Wojciechowski przedstawił sprawozdanie z pracy Wójta Gminy Reńska Wieś za okres od 27 sierpnia do 30 września 2015 r. stanowiące załącznik do protokołu.

Ponad to poinformował, iż:

Przetarg na odbiór odpadów w sektorze Gminy Reńska Wieś został otwarty będzie podpisana umowa. Będzie zmiana firmy obsługującej naszą gminę. Stare pojemniki będą zabierane, a nowa firma będzie podstawiać nowe pojemniki. Prawdopodobnie mieszkańcy tego nie zauważą. Firma, która będzie obsługiwała naszą gminę to firma Eneris z Krapkowic. Będzie kontynuacja harmonogramu odbioru odpadów, do czasu wejścia nowej firmy, która ma na to 60 dni.

Odbyła się debata na temat miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectwa Długomiłowice, na której były 3 osoby z Długomiłowic.

Prowadzona była rozmowa w sprawie dokończenia ścieżki wokół Dębowej, na którą gmina ma dokumentację i pozwolenie na budowę. Być może miasto Kędzierzyn- Koźle i Starostwo Powiatowe przekażą gminie dotację na ten cel. Jeżeli tak będzie to przed przyszłym sezonem ta ścieżka będzie wykonana.

Na stronach internetowych pani radnej ukazał się wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, w którym informowano, że Wójt Gminy Reńska Wieś w sposób rażący naruszył prawo.

Radna- B. Wiśniewska: Panie Wójcie jeżeli pan sugeruje, że to jest moja strona to jest pan w błędzie.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie. A czyja?

Radna- B. Wiśniewska: Ja nie wiem czyja. To nie jest moja strona. Proszę najpierw sprawdzać informację, a dopiero oskarżać kogoś.

Wójt- M. Wojciechowski: Na ratunek Dębowej to nie jest pani strona?

Radna- B. Wiśniewska: To nie jest moja strona. Ja mam jedną oficjalną stronę, wszystkim państwu znaną.

Wójt- M. Wojciechowski: W każdym razie może to nie jest pani strona, ale pani mąż się tam wypowiada, pani zresztą też. Przyszedł wyrok kuriozalny. W sentencji wyroku było napisane, że w sposób rażący było naruszone prawo przy udostępnianiu informacji publicznej. A potem było 10 stron uzasadnienia, z którego wynikało, że nie było rażącego naruszenia prawa. Oczywista sprzeczność między treścią wyroku, a uzasadnieniem. Każdy kto przeczytał ten wyrok to by zauważył że jest ewidentna sprzeczność między treścią wyroku a uzasadnieniem. Zwróciłem się do sądu z wnioskiem o sprostowanie pomyłki, bo gdzieś musiała być pomyłka, albo w 10-cio stronicowym uzasadnieniu albo w samej treści wyroku gdzie zabrakło słowa nie. Otrzymałem

postanowienie, w którym sąd przyznaje się do pomyłki i stwierdza, że żadnego rażącego naruszenia prawa nie było. Nie wiem, czy pani radna dostała też to, a jeżeli nie to proszę to przekazać mężowi.

Radna- B. Wiśniewska: Ani, ja nie występowałam, ani ja nie otrzymałam. Nie będę pośredniczyć w pana kontaktach z moim mężem. Nie jestem tu prywatnie.

Wójt- M. Wojciechowski: Właśnie osoba radnego, nie jest osobą prywatną jest osobą publiczną. Trochę powinna umieć się też zachowywać jak przystało na osobę publiczną.

Radna- B. Wiśniewska: Czy pan sugeruje, że ja się źle zachowuję?

Wójt- M. Wojciechowski: Nie. Przez 22 lata byłem w sądzie 2 razy. W ostatnim roku kilkadziesiąt razy. Na szczęście na razie wyroku nie mam i jestem głęboko przekonany, że mieć nie będę. Mamy taką demokrację jaką mamy, każdemu wolno pisać, a odpowiednie organy muszą się tym zajmować.

Chciałbym poinformować radnych, że począwszy od pojutrze obsługa radnych będzie wyglądała w ten sposób, że jeżeli państwo chcecie uzyskać jakiegokolwiek dokumenty z urzędu to trzeba się będzie zwracać na piśmie. To nie może być tak, że radny, a właściwie jedna pani radna biega od biura do biura żąda udostępniania różnych dokumentów. Jednych na już, jednych na jutro, innych na pojutrze. Posuwa się do tego, że każe pracownikom na Wójcie wymuszać pewne informacje. Przykro mi pracownicy Urzędu Gminy nie podlegają radnym.

Radna- B. Wiśniewska: Panie Wójcie to jest oskarżenie. Proszę mi pokazać jeden przypadek, kiedy ja nie złożyłam formalnie pisma. Nie było ani jednego wniosku nie złożonego na piśmie. Ja nic na pracownikach urzędu nie wymuszam.

Wójt- M. Wojciechowski: To pani tak twierdzi. Ja mam zupełnie inną wiedzę. Dlatego od pojutrze począwszy, jeżeli ktoś uzyskać dokumenty będzie musiał złożyć podanie na piśmie.

Prawdopodobnie podatkowe stawki na rok 2016 te maksymalne urzędowe stawki zostaną zmniejszone ponieważ zgodnie z danymi statystycznymi nie ma w Polsce inflacji jest wręcz deflacja w związku z tym stawki zostaną zmniejszone. Tam gdzie zostaną zmniejszone, a mieliśmy maksymalne to tak zostaną przyjęte. Natomiast tam gdzie zostaną zmniejszone a nie mieliśmy maksymalnych proponowałbym pozostawić je na tym samym poziomie. Ta różnica będzie znikoma, w niektórych przypadkach nawet może się nie zmienić.

Proponuję aby sołectwo zgłosiło się do organizacji dożynek na 2016 rok.

Ad. 3 Sprawozdanie z pracy Przewodniczącego Rady Gminy- K. Flegel w okresie od 27 sierpnia do 30 września 2015 r.:

31. VIII- I spotkanie dotyczące Strategii Gminy Reńska Wieś.

5- 6 . IX- Dożynki parafialno- gminne

21. IX.- Zebranie wiejskie w Reńskiej Wsi

24. IX- Udział w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.

W poczcie wpłynęły pisma:

- Klub PO-RA- WIE Większyce, informujące, że w sezonie 2015/16 nie będzie mógł grać na wynajętym boisku.
- Prezydent Miasta Kędzierzyńsko- Kozielskiego dot. Subregion podziękowanie za przesłany projekt statut- dla nas do wiadomości.
- Dyrektor Zespołu Szkolno- Przedszkolnego w Pokrzywnicy o rozważenie remontu boiska przy szkole.
- Wojewody Opolskiego, informacja, że nie ma naruszeń w oświadczeniach majątkowych Wójta i Przewodniczącego Rady Gminy.
- Komendy Wojewódzkiej Policji, Pozytywne informacje o kandydatach na ławników sądowych.
- Fabryka Aktywności Młodych z Gorzowa Wielkopolskiego, dotyczące wolontariatu młodzieży.
- Pismo Przewodniczącego Komisji Społeczno- Oświatowej, iż negatywnie zaopiniowano wnioski o wydanie gazетки Krzysztofa Kołodziejkiego.
- Wniosek Zakładu Usług Komunalnych Sp. zo.o. z planem modernizacji i rozwoju urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Gminy Reńska Wieś wraz z pismem Wójta, który dokonał analizy planu.
- Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, dotyczące ponoszenia kosztów związanych z realizacją Gminnego Programu przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony ofiar przemocy w rodzinie, iż ponoszone są głównie koszty korespondencji.
- Pismo pana Kołodziejkiego dotyczące informacji publicznej.

Ad. 4 Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał, kolejno głos przewodniczącym Komisji Stałych Rady Gminy Reńska Wieś w celu przedstawienia informacji z działalności Komisji w okresie od 27 sierpnia do 30 września 2015r.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej- I. Mainka: Komisja Rewizyjna miała posiedzenie 24 września. Tematem posiedzenia była analiza wydatków ochotniczych straży pożarnych. Kontrolą zostały objęte szczegółowo zakupy na rzecz OSP, które na dzień 21 września wynosiły 41.873,15zł. Faktury dotyczące zakupów są opisane, starannie zbroszurowane, potwierdzeniami wydania zakupu dla jednostek OSP są protokoły zdawczo- odbiorcze. Samochody strażackie są ubezpieczone w Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych. Była sugestia członka OSP, a zarazem członka Komisji Rewizyjnej pana Jana Greinerta aby rozważyć propozycje ubezpieczeń dowódców sekcji jednostek OSP od błędnie wydanych decyzji w akcji

Przewodnicząca Komisji Finansowo- Gospodarczej- B. Wisniewska: Posiedzenie Komisji Finansowo- Gospodarczej odbyło się 23 września. Pierwszym tematem było rozpatrzenie wniosku Związku Nauczycielstwa Polskiego, który występował o podwyżki. Za nim wniosek wpłynął do komisji, w ogóle do urzędu zostały spełnione 2 punkty z 3 zawartych we wniosków. W kwestii 3-go

dotyczącego podwyżek Komisja Finansowo- Gospodarcza rozpatrzyła to negatywnie. Kolejnym tematem był temat akwenu Dębowa. Poddany pod obrady komisji w związku z sygnałami docierającymi od mieszkańców i użytkowników. Niedawno na łamach Radia Park informowano o konfliktach między zawodnikami zawodów karpionych a użytkownikami akwenu. Nie jest to dla gminy sytuacja komfortowa. To my jesteśmy gospodarzami dlatego uznałam, że ten temat będzie ważnym tematem posiedzenia komisji. Obecnie dzierżawcą terenu jest PZW. Opłaty jakie wpływają do gminy z tytułu tej dzierżawy to ok 4.000 zł rocznie. W związku z tym, iż umowa z Polskim Związkiem Wędkarskim wygasa z końcem marca 2016 roku jest to najlepszy moment żeby się zastanowić w jakim kierunku zagospodarowania iść. W przypadku dalszej dzierżawy akwenu Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu istotne będą warunki zawarte w umowie i konieczność ich egzekwowania. Jak wynika z obecnie obowiązującej z Polskim Związkiem Wędkarskim w większości nie wypełnili oni obowiązków wynikających z umowy. Rozmawiałam z panami, którzy byli obecni na komisji, byli to przedstawiciele PZW, między innymi pan Marian Magdziarz. Przyznał, niestety te punkty nie zostały wypełnione. Dzierżawa się kończy, nikt tego nie wyegzekwował. Tu chodzi, m.in o zorganizowanie miejsc parkingowych, wyznaczenie pól namiotowych, oznaczenie wszystkiego żeby ten teren w miarę był zagospodarowany. Wyjaśniono sprawę dzierżawy plaży przy drodze powiatowej przez firmę Saloon. Na posiedzeniu obecny był przedstawiciel firmy pan Adam Węgrzyn. Z umowy dzierżawy wynika bowiem, że firma Saloon dzierżawi 140 m² na 3 miesiące w roku, czyli od czerwca do sierpnia. Tym czasem cała plaża została przez dzierżawcę ogrodzona, wywieszony został regulamin plaży saloon, a na terenie, chociażby w tym roku zorganizowano dwie imprezy komercyjne. Zwrócono uwagę, na fakt, że firma Saloon nie zwalnia przedmiotu dzierżawy z chwilą wygaśnięcia umowy a użytkuje teren przez cały rok. Sytuacja powtarza się obecnie. Firma Saloon skończyła dzierżawę z końcem sierpnia teren nadal jest zajmowany. W związku z tym faktem wystąpiłam do pana Wójta z ustnym wnioskiem o naliczenie opłaty za bezumowne korzystanie z terenu. Opłata w przybliżeniu, za około 2 lata tego terenu, wyniosłaby ok 50.000 zł. Jednak z wyjaśnienie pana Węgrzyna, które przedstawił na posiedzeniu komisji wynikało, że zawarł on umowę ustną z panem Wójtem. Należy stwierdzić, że w naszym prawie umowy ustne są wiążące. Nie mam zastrzeżeń, myślę, że komisja również nie. Nasuwa się pytanie, czy Rada Gminy nie miała w tym temacie prawa głosu. Nie znamy treści tych umów. Faktem jest, że kasa gminy nie została z tytułu tych zawartych mów zasilona. Na terenie zajęтым przez firmę Saloon zorganizowano w tym roku, jak wcześniej mówiłam dwie imprezy komercyjne. Zgodnie z informacją uzyskaną od pełnomocnika, obecnych na każdej z nich było ok. 2000 osób czyli mamy do czynienia z imprezą masową, które odbył się bezprawnie ponieważ teren jest własnością gminy. Fakt, że takie imprezy się odbywają nie jest niczym złym. Nie zostały spełnione warunki prawne organizowania imprez masowych. Również gmina nie wyraziła na taką

impresę zgody. Nielegalne organizowanie imprez komercyjnych na terenie gminy wiąże się z obowiązkiem przekazania wszystkich uzyskanych z niej pożytków na rzecz gminy. Urząd w tym kierunku nic nie zrobił. Po pierwszym beach party gmina uzyskała informację o odbytej imprezie. W trakcie komisji, pan Wójt poruszył temat nielegalności działań podejmowanych przez firmę Makadam, dzierżawcę i właściciela terenu przy akwenuie Dębowa. Komisja w trakcie posiedzenia i przed posiedzeniem, ponieważ zarzucono to komisji, szczególnie mnie, nie analizowała legalności działań tej firmy, gdyż od lat jest tam stan zastany. Ponad to radni poprzedniej kadencji wizytowali teren w związku z podziałem działki i nie wnieśli zastrzeżeń do zagospodarowania terenu. Dziwi również fakt, iż pan Wójt jeśli miał wiedzę, iż jest tam łamane prawo to jako funkcjonariusz publiczny ma obowiązki, które powinien wypełnić. Panie Wójcie komisja nie analizowała tematu, ale jeżeli pan wie, że jest łamane prawo, to jako funkcjonariusz publiczny powinien pan coś z tym zrobić. Poruszano również temat ścieżki pieszo- rowerowej, nie tej wokół wału, a wzdłuż drogi powiatowej biegnącej przy akwenuie. Ścieżka ta jest naniesiona do planu subregionu Kędzierzyńsko-Kozielskiego, nowego planu dotyczącego traktów, ścieżek pieszo- rowerowych i innych szlaków turystycznych. W przyszłym roku pojawi się problem. Wszyscy wiemy, że Azotor, czyli basen w Kędzierzynie- Koźlu będzie zamknięty z powodu planowanego remontu dlatego należy się spodziewać napływu dużej ilości wypoczywających. Na komisji byli obecni radni powiatowi, pan Sebastian Szklarczyk oraz Tomasz Kandziora. Tutaj się z panem Tomaszem zgadzam, zasugerowaliśmy współpracę. Taką współpracę o jakiej pan Wójt wcześniej mówił między miastem, powiatem a gminą Reńska Wieś odnośnie finansowania tej inwestycji. Wiem, że ścieżka na wale była zaplanowana tylko na dzień dzisiejszy zachodzi pytanie, która ścieżka jest bardziej zasadna, z której ścieżki bardziej korzystają wypoczywający. Uważam, że przy ruchu ulicznym to miejsce wzdłuż drogi powiatowej jest bardziej niebezpieczne. Nie wiem czy ktoś podda to pod obrady na sesji, ja z pewnością zrobię to na komisji. Nie znam państwa zdania na ten temat, chciałabym przy okazji sprawozdania spytać pana Wójta odnośnie tych umów zawartych z panem Węgrzynem. Czy te umowy są faktem. Bo nie mam podstaw, żeby wierzyć panu Węgrzynowi. Stąd pytanie do pana Wójta, czy takie umowy zostały zawarte, i jakiej treści, czy możemy je poznać, ponieważ z tytułu tych umów żadne pożytki nie wpłynęły do gminy. Pan Węgrzyn również na posiedzeniu komisji poinformowała radnych, że ma wyrok sądowy, wygrał sprawę w sądzie z Zarządem Dróg Powiatowych, ponieważ tam została wydana decyzja za bezumowne zajęcie pasa drogi. To miało miejsce w zeszłym roku. Bariereki przy plaży zostały postawione tuż przy asfalcie. Kwota, którą naliczono to ok 60.000 zł. Niestety muszę stwierdzić, że pan Węgrzyn okłamał zarówno radę jak i wszystkich obecnych, którzy byli na komisji. Sprawę oddał do SKO po otrzymanej decyzji, SKO cofnęło temat do ponownego rozpatrzenia przez Zarząd Dróg Powiatowych i sprawa jest nadal w toku. Stąd moje pytanie odnośnie prawdziwości co do tych

umów. Czy mam się zgłosić z wnioskiem oficjalnym?

Wójt- M. Wojciechowski: Odpowiem, po sprawozdaniach wszystkich komisji.

Przewodniczący Komisji Społeczno- Oświatowej- Jan Greinert: Komisja Społeczno- Oświatowa miała spotkanie 21 września, gdzie na spotkaniu był głosowany wniosek pana Krzysztofa Kołodziejskiego w sprawie wydawania i finansowania gip-u, tzw. gminnego informatora publicznego komisja zaopiniowała negatywnie. Rozpatrywaliśmy pismo Dyrektora Szkoły Podstawowej w Pokrzywnicy w sprawie remontu boiska przy szkole w Pokrzywnicy. Komisja zaopiniowała go pozytywnie w miarę możliwości finansowych gminy. Udaliśmy się na boisko sportowe w Reńskiej Wsi. Jest piękne, jeszcze trzeba je skończyć, jest trochę do zrobienia, następnie pojechaliśmy na boisko w Więszycach. Boisko wymaga całkowitej zmiany nawierzchni, jak byśmy popatrzyli to z jednego końca bramka jest z poziomem zero na drugim a więc boisko jest całkowicie pod górkę. Świetlica wiejska jest w miarę możliwości dobra. Skontrolowaliśmy również jednostkę OSP. Tam trzeba powiedzieć, prawie nigdzie tak nie ma jak w Więszycach, żeby pod samochodem stały kalfasy i wiadra żeby woda z tego samochodu nie zalała garażu. Nowy samochód dla Więszyc jest potrzebny. Później udaliśmy się do miejscowości Poborszów gdzie zwiedziliśmy straż i świetlicę wiejską, gdzie nie było zastrzeżeń. Udaliśmy się na boisko w Mechnicy, gdzie według wskazań Polskiego Związku Piłki Nożnej boiska powinny być całkowicie ogrodzone. Mechnickie boisko nie jest ogrodzone, więc trzeba się zastanowić nad ogrodzeniem boiska w Mechnicy. Wyciąć topole. To boisko nie służy tylko jako boisko ale służy również jako lądowisko dla śmigłowców. Później udaliśmy się do świetlicy wiejskiej w Kamionce. Tam jest do wymiany dach. Na końcu pojechaliśmy do straży pożarnej w Mechnicy, gdzie było zakończenie komisji. Odwiedziliśmy szkołę podstawową w Mechnicy. O szkole nie będę się wypowiadał, niech mówią radni spoza Mechnicy. W straży w Mechnicy nie widać większych potrzeb. To co trzeba zrobić to się robi w miarę możliwości we własnym zakresie przy pomocy urzędu gminy, ale to nie są duże wydatki.

Radny- J. Domin: Mimo, że nie jestem członkiem żadnej komisji byłem na tej komisji budżetowo- gospodarczej. Zadaje się ciągle pytanie po co jest Rada. Moim zdaniem po to żeby zmieniała tę gminę na lepszą. Już drugi raz się zdarzyło na tych komisjach, że posiedzenie na tej komisji to jest sąd nad Wójtem. Nie wiem po co to wszystko jest. Pewne sprawy, które powinna przejąć Komisja Rewizyjna, rozwiązywać Rewizyjna komisja, rozwiązuje budżetowo- gospodarcza. Owszem to się czuje, że komisja rewizyjna, która powinna być bezpiecznikiem pracy urzędu ale ten bezpiecznik jest przepalony. Skoro jedni wyciągają sprawy, które są oczywiste, sprawy umów, wielu rzeczy a to co ma komisja rewizyjna zrobić, tego nie robi. Moim zdaniem ta komisja pracuje źle. Na tym posiedzeniu okazało się, że my mamy olbrzymie błędy w egzekwowaniu płatności za wydzierżawione tereny. To się okazało, że jedne z dzierżawców nie płaci w ogóle, jeden ze 100.000

wpływu daje 4.000 zł. Co reszta? Co mnie jeszcze bardziej zbulwersowało, jak padła sugestia żeby nie przedłużać umowy to pan Magdziarz zastraszył, że nam zabiorą pieniądze unijne. Więc ja się pytam, czy te pieniądze unijne zostały wypracowane przez gminę, czy przez pana Magdziarza? Można zadać jeszcze inne pytanie, czy pieniądze unijne przysły na Pokrzywnicę, Pociękarb czy za nimi nie stoi jakiś poseł, europoseł. Też nas będzie szantażował. Tak nie może być. Doszedłem do jednego wniosku, z Dębowej w zamian za nowoczesny ośrodek, który był w strategii wpisany zrobiono prywatny folwark. Tam każdy chciał dla siebie coś ugrać. Nie ma tam gospodarza, nie ma kolejności pewnych prac. Jedni się domagają ścieżki, jedni tego, jedno drugie. Tam nie ma ubikacji. To miał być nowoczesny ośrodek. Tam ubikacja jest w krzakach za jednym wałem, w lesie koło drogi. Tam jest parę Toi Toi-ów zamkniętych, do których nie można się dostać. Kto ma o to dbać. Tam, gdzie nie ma gospodarza tam jest bałagan i to na tej komisji było wyraźnie pokazane. Nie mamy Dębowej, mamy wrzoda, którego trzeba przeciąć. Tam to się będzie pogarszało co raz, co raz bardziej. Myślę, że jest tutaj kilkanaście radnych, to powinno być kilkanaście głów, które powinno coś rozwiązać. Ale my mamy kilkanaście radnych, przyjdą podniosą rękę, problemów nie rozwiązanych żadnych. Co nam da ścieżka rowerowa bez ubikacji? Uważam, że radni też powinni być zapoznani, powinni dostać materiały to co pan Wójt powiedział, że tam jest opracowany plan zagospodarowania. Więc żeby radni podjęli dyskusję, co tam ma być to powinni to dostać. Moje zdanie na dzień dzisiejszy jest takie ja bym wstrzymał wszelkie operacje na Dębowej, ze sprzedażą działek, z podziałami z dzierżawami ze wszystkim, bym to sprzedał. Skoro sprzedajemy dobra kultury to czemu tego nie. Gminy nie nadają się do prowadzenia działalności gospodarczej. My to rozwiązujemy ponad 20 lat, a tam jest co raz gorzej. Każdy jeden tam uzurpuje jakieś prawa, których praktycznie nie ma. Kto egzekwuje wykonalność umowy? Było tam w tej umowie czytane, że miał zrobić parking, miały być ustawione ubikacje w zamian za środki, których nie płacił w ramach podatku. Nie zrobiono nic więc zostało mnóstwo pieniędzy. Gdzie te pieniądze są? Tego nie ma. My się nie ruszymy, my jesteśmy odpowiedzialni za naszych mieszkańców. My im mamy stworzyć jakąś przyszłość, a my tylko tych ludzi jak gołębie puszczamy w świat, żeby sobie szukały pożywienia, bo gospodarki tutaj nie będzie, nie ma mowy. My ładujemy miliony w oświatę. 5.000.000, 10.000.000. A my z tych ludzi uzyskamy tylko połowę. Te 5.000.000 to jest wyrzucone w błoto, bo ci ludzie będą zmuszeni wyjechać. Niech od razu wyjadą, niech ich kształci ktoś inny. Nie podobało mi się stanowisko pana Wójta. Panie Wójcie tak nie może być wszystko bierze pan na siebie. To Rada jest od planowania, a do pana kierowano co planujecie na Dębowej. Wójt jest jednostką wykonawczą, pan tego nigdy nikomu nie mówi. Z tych wypowiedzi doszedłem do wniosku, że my nie mamy samorządu my mamy moźnowładztwo, nam się tylko każe. My nie mamy alternatywy, propozycji, w niczym, my mamy tylko podnieść rękę.

Radna- I. Mainka: Chciałam przypomnieć panu Radnemu, jak wygląda plan pracy Komisji

Rewizyjnej, że on jest uchwalany przez Radę Gminy. Za nim pan zacznie kogoś obrażać, że ktoś jest wypalony, któraś komisja niech pan nada odpowiedni tok sprawie. Myślę, że pan wie jak to powinno wyglądać.

Przewodniczący Rady Gminy – K. Flegel: Komisja Rewizyjna pracuje nad planem, który rada wcześniej uchwaliła.

Radna- B. Wiśniewska: Myślę to wiąże się z tematem zanim przejdziemy do umów, o których była mowa. Panie Wójcie nie wiem dlaczego chciał mnie pan zaatakować, że jedna radna lata, wymusza na pracownikach. Wiadomo, że to było do mnie skierowane. Po pierwsze, pomijam fakt, że wszystkie wnioski składam na piśmie, ponieważ się tego ode mnie oczekuje, po drugie żeby sprawdzić co się dzieje na terenie gminy radny potrzebuje mieć wgląd do umów, do finansów. Jak ja mam zrobić komisje skoro zaczyna być problemem z uzyskaniem dokumentu. Ja nie jestem bogiem, ja nie wiem. Ja przez lata, od 3 lat, bodajże od tego okresu pan Węgrzyn dzierżawi część przy plaży, zarówno ja, jak i większość z państwa była przekonana, że dzierżawi całą plażę do momentu kiedy nie wzięłam umowy w rękę. Te dokumenty są radnym potrzebne. Ja nie zawracam głowy pracownikom, staram się to robić wcześniej. Wyjątkiem było ostatnie posiedzenie komisji, kiedy w ostatniej chwili złożyłam wniosek w kwestii koncesji. Pominę ten temat. Są sytuacje nieraz, że trzeba. Staram się to robić wcześniej, żeby nie burzyć harmonogramu pracy urzędników ponieważ zdaję sobie sprawę jak wygląda praca w urzędzie, z pewnością nie kończy się i nie zaczyna na picciu kawy. Proszę radnym nie ograniczać dostępu do dokumentacji bo jeżeli my nie będziemy widzieli co jest w papierach to nic w tej gminie nie zrobimy. Chciałabym kontynuować moje pytanie dotyczące umów, na które wskazał pan Węgrzyn. To jest skierowane do pana Wójta.

Wójt- M. Wojciechowski: Pan Węgrzyn zaczął dzierżawić teren, na którym stoi budka, która służy handlowi, po zakończeniu okresu dzierżawy przyszedł do mnie i zapytał, czy ma tę budkę zabierać i przewozić na wiosnę znowu, czy ewentualnie może ona tam pozostać oczywiście bez opłaty, z tym, że on będzie dwa razy w tygodniu tam przyjeżdżał, bo boi się żeby go nie okradli i będzie przy okazji sprawdzał, będzie sprzątał wokół budki. Wyraziłem na to ustnie zgodę, gdyż nie widziałem żadnego problemu. Czy ten teren pod tą budką 10 m² jest opodatkowane, czy nie to w sumie dla gminy nie jest żaden dochód, natomiast zawsze uważam, że przedsiębiorcom wszelkim trzeba iść na rękę. Jeżeli chcemy żeby była działalność gospodarcza to należy tym, którzy chcą ją prowadzić pomagać, a nie utrudniać. Stąd wynikała moja zgoda. Taka zgoda była.

Panie Domin, trudno mi się zgodzić z panem, że przez 20 lat na Dębowej nic się nie dzieje, że jest co raz gorzej. Znam opinie ogromnej ilości ludzi, którzy twierdzą zupełnie coś innego, że Dębowa zmieniła się nieporównywalnie, w tej chwili mamy tam mnóstwo ludzi wypoczywających, spacerujących, jeżdżących rowerami, przedtem takiej możliwości nie było. Oczywiście jest tak, że nie znam takiej gminy, która by na rekreacji i wypoczynku zarabiała. Nawet te, które wybudowały

ogromne kąpieliska, czy aquaparki, nawet te do tych inwestycji muszą dopłacać.

Radna- B. Wiśniewska: Przepraszam, nie uzyskałam całkowitej odpowiedzi na zadane, przede mną pytanie, ponieważ mi chodzi też o teren plaży w kwestii umowy.

Wójt- M. Wojciechowski: O czym pani mówi?

Radna- B. Wiśniewska: Był pan na komisji. Pytałam dlaczego plaża jest zagrodzona, pan Węgrzyn wywiesił tam swój regulamin.

Wójt- M. Wojciechowski: Jest zagrodzona, żeby było bezpiecznie. Proszę zwrócić, jaka pani jest niekonsekwentna. Pani uważa, że chodzenie drogą powiatową nawet przez dorosłe osoby jest bardzo niebezpieczne dla tych osób jest ogromnym zagrożeniem, natomiast przebywanie matki z małymi dziećmi na plaży, gdzie ma ich 2, 3, gdzie to dziecko może w każdej chwili wybiec na drogę powiatową, jak pan zabezpieczył drogę powiatową przed tym, żeby nikt nie wybiegł to pani uważa, że to jest tragedia. Ja uważam, że zrobił bardzo dobrze.

Radna- B. Wiśniewska: To nie jest brak konsekwencji bo ja na komisji przyznałam, że faktycznie ta plaża jest niebezpieczna i jest zasadne postawienie ogrodzenia. Ale nie 2-metrowego ogrodzenia i odniosłam się również do regulaminu i nielegalnie zorganizowanych masowych imprez komercyjnych. Chciałabym uzyskać pana odpowiedź, czy umowy w kwestii organizacji imprez i pożytków jakie one przyniosły były zawarte z panem Węgrzynem?

Wójt- M. Wojciechowski: Nie, nikt nam nie zgłaszał takich imprez.

Radna- B. Wiśniewska: Były zrobione nielegalnie.

Wójt- M. Wojciechowski: Prawdopodobnie.

Radna- B. Wiśniewska: Moje pytanie, czy ktoś coś z tym zrobił, żeby wyegzekwować należne gminie pieniądze?

Wójt- M. Wojciechowski: Po imprezie to jest bardzo trudne do ustalenia jaka to była impreza, czy była masowa, czy nie.

Radna- B. Wiśniewska: Pan Węgrzyn przyznał, że było ok 2.000 osób na otwartej przestrzeni.

Wójt- M. Wojciechowski: Dzisiaj przyznał, jutro powie, że się pomylił i było 300.

Radna- B. Wiśniewska: Jeżeli kiedyś coś się stanie to później będziemy szukać winnych. Czy gmina jest winna bo nie reagowała, czy pan Węgrzyn, czy ktokolwiek inny. Tego chcemy uniknąć bo powiedzą gmina wiedziała nic nie zrobiła. Kto będzie winny. Uważam, że takie tematy trzeba wyprostować. Panie Wójcie ja pana nie atakuję, ja staram się wyjaśnić temat w przeciwieństwie do pana, ja pana nie atakuję.

Wójt- M. Wojciechowski: Przez wiele lat na Dębowej nie było takich warunków do wypoczyniania jakie są w ostatnich latach. Mamy dwie plaże doskonale zorganizowane, jedyne plaże w powiecie w województwie jest ich kilka. Większość ludzi zazdrości nam tych plaży.

Radna- B. Wiśniewska: Czyli możemy się zgodzić na łamanie prawa.

Radny- J. Domin: Czy pan przeszedł te krzaki za wałem, po stronie zachodniej, ten lasek? Mamy plażę, ja się zgodzę.

Wójt- M. Wojciechowski: Lasek nie jest własnością gminy.

Radny- J. Domin: To jest ta kolejność rządów Musi być przebieralnia, ubikacja. Było na komisji powiedziane, że w stosunku co do ludzi to być może naszych mieszkańców jest tam 10%, reszta 90% to jest miasto. Co zrobiło miasto? Miasto wzięło czerwone autobusy załadowało ludzi i nam wypuściło jak szarańczę żeby wokoło zniszczyć wszystko. Miasto nie dało grosza. Czy miasto coś uczestniczy w tym?

Wójt- M. Wojciechowski: Nie może pan tak mówić. Miasto finansuje WOPR, który daje ratowników na plażach i pilnuje bezpieczeństwa plażowiczów.

Radny- J. Domin: Jakie to są pieniądze? Nikt nie chce mówić o pieniądzach. Pana od wędkarstwa trzeba było ciągnąć za język, żeby powiedział ile płaci. W końcu odczytała to pani Wiśniewska z umowy. My musimy wiedzieć ile miasto daje pieniędzy na Dębową. Ile by musiało dać. Nie rozmawiacie państwo z miastem wcale.

Wójt- M. Wojciechowski: Nic by nie musiało dać. Nie ma obowiązku.

Radny- J. Domin: To my nie musimy finansować ich mieszkańców, jeżeli nie mamy na tym zarabiać, tak jak pan mówił.

Wójt- M. Wojciechowski: W jaki sposób zabroni pan mieszkańcom odpoczywać na Dębowej?

Radny- J. Domin: Musi wykupić coś. Jak się jedzie gdzieś na wczasy trzeba wykupić, zapłacić.

Radna- B. Wiśniewska: Uważam, że ważne są rozmowy z miastem. Ale jeżeli my ich nie podejmujemy to możemy sobie gdybać.

Radny- J. Domin: Najłatwiej jest ubrać z naszej kupki i tam sfinansować.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie, tak to nie jest.

Radna- B. Wiśniewska: Temat będzie kontynuowany żeby wyjaśnić te wszystkie rzeczy.

Wójt- M. Wojciechowski: Zgłosiliśmy samochód dla Więszyc. Powiat Kędzierzyńsko- Kozielski ma zagwarantowane dwa samochody średnie dla jednostek OSP. Więszyce zostały zgłoszone. Zbierze się niedługo Zarząd Powiatowy OSP, który podejmie decyzje, które to będą samochody. Jestem przekonany, że samochód z Więszyc będzie w tej dwójce, bo chyba jest najstarszym samochodem i jest jednostka w krajowym systemie ratowniczo- gaśniczym.

Radna- V. Nabrdalik: Kiedy będzie wiadomo?

Wójt- M. Wojciechowski: Po posiedzeniu zarządu.

Radny- J. Greinert: Do 12 maja być zgłoszone wnioski. Po 12 odbędzie się Zarząd Powiatowy. Zadanie będzie realizowane w 2016 roku z współfinansowaniem Regionalnego Programu Operacyjnego.

Sołtys Sołectwa Gieraltowice- R. Kolenda: Firmy będą wymieniać kosze, ale czy one wiedzą, że

te kosze są nasze, gminne?

Wójt- M. Wojciechowski: Firma Remondis ma wykaz adresów, do których przywiozła kubły. Te które przywieźli będą zabierać.

Myśmy kiedyś mieli kosze

Radny- B. Ardeli: Dostawali podwójne kosze, żeby sołtysi przekazali żeby oddawać tylko te z Remondisa.

Wójt- M. Wojciechowski: Mają zestawienie komu przywieźli. Temu komu przywieźli temu mogą zabrać.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel w związku z brakiem pytań przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Projekt uchwały Nr XI/59/15 w sprawie Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Reńskiej Wsi- Joanna Jaroszevska: Przygotowanie Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy należy do zadań własnych gminy. Do tej pory mieliśmy program, który obejmował ramy czasowe od 2011 do 2014 roku. Program się skończył jesteśmy zobligowani do przygotowania nowego program.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Program był przedstawiany na komisji.

Radna- V. Nabrdalik: Czy on się czymś diametralnie różni od poprzedniego?

Kierownik GOPS w Reńskiej Wsi- J. Jaroszevska: Nie. Założenia programowe cały czas są takie same. Zespół interdyscyplinarny został powołany i on nadal działa. Zmieniają się czasami członkowie zespołu, ze strony najczęściej policji, bo jeżeli zmieniają się dzielnicowi tym samym zmienia się skład komisji. Zostały podpisane porozumienia odnośnie członków zespołu interdyscyplinarnego z placówki, które wchodzi w skład, czyli z policją, ośrodkiem zdrowia i ze szkołą, pani pedagog ze szkoły bierze udział w zespole.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Ad. 6 Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Reńska Wieś za lata 2013- 2014: Raport sporządza się co 2 lata wynika to z prawa ochrony środowiska, z zapisu, że tego typu dokument należy wykonać co 2 lata, co 4 lata jest aktualizowany sam program ochrony środowiska. W ciągu jednej aktualizacji programu ochrony środowiska wypadają 2 raporty. Ten jest pierwszym z nich. Dokument nie tak dawno mieliście państwo opracowywany i uchwalany.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Reńska Wieś za lata 2013- 2014 przedstawił informację o raporcie w formie prezentacji multimedialnej.

Radny- B. Ardeli: Zasilanie energią słońcem jest to za drogie. Mówimy o ochronie środowiska przekładamy to na stronę finansową. Teraz bym położył kilkanaście, kilkadziesiąt baterii voltaicznych nie stać mnie. Czy, np. wspólnie, razem, wspólnymi siłami, można zrobić coś takiego, jest dotacja do voltaiki. Ja u siebie i inne osoby, zrobiłyby to u siebie w ramach ochrony środowiska z budżetu gminy nie pozwala na takie modernizowanie. Mówimy o termomodernizacji budynku, o ocieplaniu dachu, a nie mówimy o tej pomocy faktycznej. Żeby to było bardziej prostsze i od strony finansowe żeby to umocnić. Skoro pan przedstawia ochronę środowiska to mówię głośno o tym temacie.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Raport jest z tego co państwo w minionych 2 latach zrobili. Jeśli chodzi o samo promowanie alternatywnych źródeł energii to nie tylko mówimy o solarach, ale to geotermia, energia wiatru. Niestety są to kosztowne inwestycje. To są konkretni inwestorzy, którzy zainwestowali. Ja rozumiem, że pan oczekuje wsparcia mieszkańców w takich kwestiach. Państwo jako radni podejmujecie decyzje w tym zakresie i analizujecie, czy gminę jest stać na to żeby dofinansowywać tego typu inwestycje tak jak dofinansowujecie, np. usuwanie wyrobów azbestowych, i tam jest faktycznie dotacja i udział % gminy był. Tak samo może gmina dofinansowywać alternatywne źródła energii. To wszystko zależy od możliwości finansowych danej gminy. Niektóre gminy to robią, niektóre nie są w stanie.

Radny- J. Domin: Ten raport jest zbyt ogólny. Gdyby miał być podstawą do podjęcia decyzji w sprawie inwestowania to ja z tego nic nie wiem.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Ten raport nie ma być podstawą do inwestowania. Ten raport pokazuje to co już państwo zrobiliście.

Radny- J. Domin: To nawet to co mam. Oczyszczalnia ścieków w Długomiłowicach. Odniósł się pan, że mamy jedną nie podał pan parametrów, jakie są ścieki na wylocie. Truje, czy nie truje?

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: To nie było celem danego zadania.

Radny- J. Domin: W tym raporcie ja się dowiedziałem, że jestem w województwie Dolnośląskim. Nikt tego nie sprawdził. Wszyscy radni dostali i nawet tego nie przeczytali.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Przeoczenie. To nie jest kwintesencją tego dokumentu.

Radny- J. Domin: Jest to gmina typowo rolnicza. Nie odniósł się pan do ustawy o nawożeniu. Przecież chemia w nawożeniu jest największym trucicielem, opryski, myjnie opryskiwaczy.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Jeżeli mogę, chciałbym zadać pytanie. Czy analizował pan ten dokument pod kątem programu ochrony środowiska, który państwo przyjęliście?

Radny- J. Domin: Tak.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Te zadania wynikają z programu ochrony

środowiska i są przełożeniem.

Radny- J. Domin: Raport, moim zdaniem ma pokazać w jakim miejscu jestem. Powinien pokazać jak powinno być i gdzie ja jestem. To bym miał obraz tego wszystkiego i ile jeszcze zrobić muszę. Natomiast tu są tylko pokazane pieniądze, ile wydałem. Czy sensownie, czy nonsensownie, czy z tego jest jakiś efekty, czy nie ma, tego pan w tym raporcie nie pokazuje. Mówi pan o rurach azbestowych. Nie zgodziłbym się z panem. Zgodziłbym się z panem, że jak woda w nich płynie to nic nie ma tylko dał bym panu usunąć awarię i tę rurę azbestową na sucho przeciąć.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Wspomniałem o tym, że chodzi o modernizację wodociągów.

Radny- J. Domin: Wodociągi są stare, azbest to są wodociągi 50-cio, 60-cio letnie. Tak nie można mówić, że aż tak szkodliwe to nie jest.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Nie negocjowałem tego. Źle mnie pan zrozumiał.

Radny- J. Domin: Mówi pan o niskiej emisji ale zaleć co do tego nie podał pan żadnych. Wszystko opalane węglem. Obiekty gminne opalane węglem. Ile tej emisji jest?

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Wydaje mi się, że pan krąży z boku i nie rozumie kwintesencji tego dokumentu.

Radny- J. Domin: Rozumiem to. Raport, ja muszę wiedzieć w jakim miejscu ja jestem. Uważam, że taki jest cel tego raportu. Ma zobrazować na jakim etapie ochrony środowiska jest gmina. Też bym to napisał nie musiałbym nic wiedzieć z gminy. Boisko w Reńskiej Wsi, gdzie są od prowadzone wody opadowe, z parkingu przy boisku gdzie są odprowadzane wody opadowe, z baz transportowych, które mamy, wszystkie powyżej 1000m²? A rozporządzenie ministra mówi wyraźnie, wszystko szczelne na ropopochodne, podaje się wskaźniki, ilości, wszystko. Nie odniósł się pan do tego wcale.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Nie mogę sobie dowolnie odnosić się jakiegokolwiek rzeczy w dokumencie.

Radny- J. Domin: Nie mówię, że do konkretnego podmiotu gospodarczego, ale jako problem dla gminy to to jest. Nie ma badania wód. Ile mamy wód zaazotowanych.

Radny- J. Domin: Nie ja decyduję o tym jakie wody są badane i w jakim punkcie. O tym decyduje WIOŚ. WIOŚ wyznacza na terenie całego województwa poszczególne punkty pomiarowe. Jak pan zauważył, w 2013 mieliście tylko jeden punkt pomiarowy i to tylko wód powierzchniowych. W 2014 już w tym miejscu nie było badane bo WIOŚ ma określony budżet i raz robi w jednej gminie raz w drugiej. Ciężko porównać te wskaźniki.

Radny- J. Domin: W środowisku jest tak, że za rok się nie poprawia nic. Trzeba kilkunastu, albo kilkudziesięciu lat żeby to wróciło. Mieliśmy zaazotowaną wodę w Łęczcach. Lata całe. Dzisiaj nie

wiemy, czy mamy, czy nie mamy.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: W tym punkcie pomiarowym, który był wskazany w raporcie było powiedziane, że ma pan zły stan wód.

Radny- J. Domin: Mówi pan o pyłach PM 10, PM 2,5. Ja akurat wiem czemu one szkodzą. Jak bym zapytał pozostałych co to jest za trucizna to nikt nie wie. To jest najgorsza trucizna. PM 10, PM 2,5 to jest trucizna, że za 3 minuty człowiek leży to nikt nie wie. Można palić plastiki. Z czego mamy PM 10, PM 2,5 głównie ze spalania śmieci.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Wspomniałem podczas omawiania o spalaniu śmieci.

Radny- J. Domin: Ale nie podał pan, że są przekroczone.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Skąd mam mieć taką danę. Wspomniałem panu, że województwo zostało podzielone, właściwie cały kraj we wszystkich województwach został podzielone na dziwne strefy. Strefą jest miasto, duże miasto, powyżej 50.000 mieszkańców, a reszta województwa to jest osobna strefa. Tak naprawdę nie wie pana gdzie jest przekroczenie tych parametrów, które podałem, czy np. w Brzegu, czy u państwa. Tego nie wiemy, bo tak zostały strefy podzielone.

Radny- J. Domin: Ktoś powinien wiedzieć kto nas truje. Samo powietrze przemieszcza się szybko.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Nie macie jako gmina, na to wpływu ani ja jako opracowujący, gdzie są punkty pomiarowe, jak kto to mierzy.

Radny- J. Domin: Mieszkańcy muszą wiedzieć, że jakość powietrze którym oddychają jest zła. Tego pan już w raporcie, w ocenie ogólnej nie pokazał. Pokazał pan, że wydaliśmy dużo pieniędzy, ale te podstawowe źródła, które decydują o zdrowi ludzi, czyli woda i powietrze do tego się pan nie odniósł.

Radna- B. Wiśniewska: Nie jesteśmy władni w tej dziedzinie. Rozmawialiśmy z radnymi, jaki sens ma robienie takiego raportu, jeżeli on nie wypośredkuje. Wiemy co zrobiliśmy. Wszyscy wiemy co zrobiliśmy. Tylko co powinniśmy jeszcze zrobić. Tak, jak pan Jan mówi, na jakim etapie jesteśmy. Nie mam do pana zarzutów. Tylko do tej instytucji, która narzuca taką, a nie inną formę. Bo zasadność tego raportu mija się z celem.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Nie ma dokumentu, który by wyznaczał jak ma taki raport wyglądać w ogóle. Są ogólne założenia tylko i te założenia zostały przedstawione. Natomiast, tak jak było w przypadku planów gospodarki odpadami i sprawozdań z realizacji planów gospodarki odpadami, których już nie ma bo zostały zniesione ustawowo, te akurat dokumenty były ściśle wyznaczone. Dokładnie rozdziały podane, jak mają wyglądać, co mają zawierać. Tutaj jest przedstawione, że ogólnie przedstawia się wskaźniki monitoringu, analizę wykonania poszczególnych zadań i to jest praktycznie wszystko co w takim raporcie można

przedstawić. Sam raport nie formułuje celów i zadań bo te są formułowane co 4 lata w programie ochrony środowiska, na podstawie raportów. Wtedy się to analizuje i wyznacza kolejne cele.

Radna- B. Wiśniewska: Ja w tym raporcie znalazłam kwestie odpadów na terenie Dębowej w związku z badaniami WIOŚ przekroczenie stężenia baru. Być może pan o tym nie widział. Mieliśmy tutaj od ponad roku nielegalnie przetwórnię odpadów plastikowych. Uważam, że takie rzeczy powinny się w tym raporcie znaleźć.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Jeżeli do mnie nie dotrą takie informacje, ja nie mam ich skąd. Na tyle na ile dostarczone miałem dane, sam mogłem je pozyskać z takich źródeł oficjalnych jak raporty WIOŚ, czy państwa raporty budżetowe. Jeżeli nie miałem sygnału, że coś takiego na terenie gminy się działo nie miałem w stanie o tym napisać. Stąd też jeden temat się znalazł, drugi nie. Gdybym miał taki sygnał, pewnikiem by się tam znalazł.

Radna- B. Wiśniewska: W tym momencie my znamy skalę problemu. Byśmy znali skalę problemu, jak występuje na terenie gminy. Bo tutaj mamy tylko co zrobiliśmy, a to co się po drodze działo, jedna sprawa jest, a drugiej nie ma. My nie wiemy tak naprawdę czy jest ryzyko, jak monitorujemy na ile skutecznie, że takie działania jeszcze są. Nie wiem z kim pan współpracował tutaj w urzędzie. Rozumiem, że pan nie uzyskał tych informacji, dlatego ich tutaj nie ma.

Radny- J. Domin: Za raport trzeba zapłacić. miał być dokument, który miał nam coś dać. Czy ludzie sobie zdadzą sprawę co to są zaazotowane wody. Przecież to jest białaczka. To skutkuje białaczką. Człowiek nawet nie wie na co choruje i z czego. My tego nie mamy podane ile ludzi korzysta z własnej wody. Nie wszyscy w 100% korzystają z wodociągów.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: To państwo mieliście w programie ochrony środowiska wpisane. Raport nie ma po kolei charakteryzować wszystkich komponentów środowiskowych bo to jest zrobione w innym dokumencie.

Radny- J. Domin: Zgodzę się z panem. Tylko nie było ze strony urzędu gminy informacji. Ja bym bynajmniej sprawdził wiesz podmioty gospodarcze jak one gospodarzą w ochronie środowiska. Ci mali to mało strują. Ten duży dużo struje.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Kto według pana ma to sprawdzić?

Radny- J. Domin: My na naszych zakładach nie wiemy, nikt tego nie bada, kto ile truje.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Państwo jako gmina możecie wystosować do WIOŚ wnioski, że mają skontrolować, czy zrobić pomiar powietrza, czy pomiar hałasu.

Radny- J. Domin: Odniósł się pan do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy. My 2/3 nie mamy. Już bym wystąpił w decyzjach o warunkach zabudowy powinno być określone, że tylko ten wskaźnik COP, tylko tyle dasz. Nie wszyscy będą palili węglem. My możemy mieć lata nie mieć planu. Póki planu nie ma wydajemy decyzje. Jak by pan poszedł do

województwa śląskiego to w miastach, w których są kopalnie nie wolno panu zrobić kotłowni węglowej.

Wójt- M. Wojciechowski: Jest pan w błędzie, panie Domin. Ostatnia sprawa w Krakowie, gdzie rada miasta wydała uchwałę, że w centrum Krakowa nie wolno palić węglem Naczelny Sąd Administracyjny uważył tę uchwałę. Wolno palić węglem w budynkach komunalnych.

Radny- J. Domin: Mogę panu przynieść decyzję o warunkach zabudowy z innych i tam jest wyraźnie wpisany zakaz. Wyraźnie określają zakaz. Popatrzmy na jedną rzecz. Z jednej tony węgla ma pan, 2tony 300 dwutlenku węgla. Taki jest przelicznik. My mamy dokonać niskiej emisji z czego? Za każdą tonę podbijamy dwa razy. My mamy tutaj tyle dróg krajowych. Pan się nie odniósł do hałasu z dróg krajowych. Tym ludziom się ciężko mieszka. Proszę przejść Długomiłowice pod te góry jak wszyscy tną, jaki jest hałas nawet nocą. A tu jest nie wspomniane, że to są przekroczone normy i to znacznie. Hałas jest cichym zabójcą. Po co te raporty robić i wydawać pieniądze jak to jest bez celu.

Radna- B. Wiśniewska: Nie wiem z kim pan współpracował, kto panu udzielał informacji w urzędzie gminy. W raporcie jest wskazanie, że problem tzw. dzikich wysypisk odpadów na terenie Gminy Reńska Wieś jest marginalny. Mamy nielegalne wysypisko, czy mieliśmy, postępowanie się zakończyło ale ono istniało. Tu również nie ma wzmianki, że taki problem w gminie był. On został zakończony postępowaniem administracyjnym. Sprawa została umorzona. Teren został uprzątnięty.

Radny- J. Domin: Mamy dzikie wysypisko między Dębową, a Długomiłowicami przy samym kanale.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Od państwa z gminy uzyskałem takie informacje, że praktycznie nie macie problemu z wysypiskami.

Radna- B. Wiśniewska: Uważam, że ten raport jest niepełny. To nie jest nic do pana. Pan pracował na danych, które pan posiadał.

Przedstawiciel wykonawcy raportu z wykonania POŚ: Dane, które byłem w stanie uzyskać, jeżeli na dany temat nie miałem informacji to zwracałem się do pracowników urzędu.

Radna- B. Wiśniewska: Do kwestii tego przetwórstwa, nielegalnego odpadów plastikowych. Tam nie wiem, czy postępowania trwa w WIOŚ-u. Tam były płukane beczki po toksycznych materiałach. To trwało już 2014 roku. Tam też nie ma wzmianki. To są bardzo istotne rzeczy, bo może dojść do zanieczyszczenia gruntu i wód gruntowych. Wiem, że pan mógł nie wiedzieć.

Projekt uchwały Nr XI/60/15 w sprawie przyjęcia Raportu z wykonania Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Reńska Wieś za lata 2013 – 2014

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (9 głosów „za”), wstrzymało się 3 radnych: E. Barteczko, M. Damboń, P.

Kubica, przeciw głosowało 2 radnych: J. Domin, B. Wiśniewska.

Ad. 7 Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel przekazał głos Skarbnik Gminy- R. Słociak, która przedstawiła informację o realizacji budżetu gminy Reńska Wieś za I półrocze 2015 roku.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 8 Wybory ławników do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu na kadencję 2016-2019

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel: Kandydatów mamy 5. Mamy wybrać tylko 3. Na pismo Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel podał kandydatury na ławników do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu: Adam Drozdowski, Barbara Franica, Halina Marcinków, Danuta Marzec, Wioleta Ślusarczyk.

Radna- V. Nabrdalik przedstawiła opinie o kandydatach na ławników do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu na kadencję 2016- 2019 sporządzone przez zespół opiniujący.

Obecni na sesji kandydaci na ławników przedstawili się.

Została wybrana komisja skrutacyjna do przeprowadzenia tajnych wyborów w celu wyboru ławników, w składzie: Violetta Nabrdalik, Ilona Mainka, Bolesław Ardeli.

Komisja skrutacyjna przygotowała karty do głosowania.

Ad. 9 Projekt uchwały Nr XI/62/15 w sprawie pozbawienia drogi kategorii drogi gminnej,

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- K. Pogodzik odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”).

Projekt uchwały Nr XI/61/15 w sprawie wyboru ławników sądowych do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie Koźlu na kadencję 2016-2019

Radna- Violetta Nabrdalik odczytała regulamin głosowania w wyborach na ławników sądowych do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie- Koźlu.

Komisja skrutacyjna przeprowadziła głosowanie, następnie sporządziła protokół z głosowania w wyborach, który stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał uchwałę w sprawie wyboru ławników sądowych do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie Koźlu na kadencję 2016-2019.

Projekt uchwały Nr XI/63/15 w sprawie nadania nazwy ulicy w Pokrzywnicy

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- K. Pogodzik odczytał projekt uchwały.

Radny- J. Domin: Nie podaliście parametrów drogi. Szerokość pasa drogowego drogi gminnej to jest 10 m.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: To nie jest droga gminna. To droga wewnętrzna. Nazwa nie jest związana z kategorią drogi.

Radny- J. Domin: Ale będzie to droga gminna. Najmniejszy wymiar drogi ogólnodostępnej trzeba przeznaczyć 10 m, za zgodą pana Wójta możemy do 8m. Tak mówi ustawa. Od tej granicy działki, 6m, dopiero może postawić budynek zgodnie z ustawą o drogach, bliżej się nie może zbliżyć, a tu budynki stoją. My tych parametrów nie znamy, jaka jest szerokość, jaka jest długość, gdzie się to kończy. Jakie są grunty przy tej drodze, 3 klasa, 4 klasa.

Wójt- M. Wojciechowski: To była droga. My nie nadajemy kategorii tylko nazwę.

Radny- J. Domin: Podajcie zakres tej ulicy.

Wójt- M. Wojciechowski: Zakres jest zaznaczony w załączniku graficznym.

Radny- J. Domin: Część działki. Co to jest część działki?

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Oznaczona kolorem czerwonym.

Wójt- M. Wojciechowski: Po to jest załącznik graficzny.

Radny- J. Domin: Czerwonym to idzie do końca mapki.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Nie idzie do końca.

Radny- J. Domin: To nawet nie jest cała droga. Żeby na tej mapce była cała droga to bym się z państwem zgodził. Ja mam podjąć decyzję ile z tej drogi ma być przeznaczone na oś.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Ulicę oznaczoną na załączniku graficznym kolorem czerwonym.

Radny- J. Domin: Jak mogę części działki, która jest ulicą nadać nazwę Cicha, a pozostała zostanie polna.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Tak jest. W Dębowej robiliśmy w tej chwili drogę, część jest gminna, część jest polna.

Radny- J. Domin: Skończy się przy pewnym budynku i od tego budynku dalej będzie polną.

Jest dalej dojazd do pól. Jest droga polna, chcą z niej zrobić ulicę.

Wójt- M. Wojciechowski: Uchwała nie jest podejmowana na podstawie ustawy o drogach, tylko na podstawie ustawy o samorządzie terytorialnym.

Radny- J. Domin: Macie państwo drogi gminne. Jeżeli ja do pana występuję o warunki zabudowy to mi zaraz piszecie od krawędzi drogi proszę przestrzegać ustawę o drogach.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Jeżeli jest drogą kategorii drogi gminnej, a jeżeli nie to nie.

Radny- J. Domin: Ta, jak jest ulicą to jaką jest kategorią?

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Drogą wewnętrzną, nie podlega pod ustawę o drogach publicznych. Nie ma kategorii drogi gminnej. Możemy z niej kiedyś zrobić drogę gminną. Takich dróg jest dużo. Mieszkają rolnicy i dojeżdżają do swoich domów.

Wójt- M. Wojciechowski: Co chce pan uporządkować? Wywłaszczyć mieszkańców.

Radny- J. Domin: Chcę uporządkować szerokość. Jeżeli mają tam ludzie budować to chcę wyznaczyć szerokość drogi.

Wójt- M. Wojciechowski: Tam stoją budynki.

Radny- J. Domin: Tu są dwa budynki.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- K. Pogodzicki zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (13 głosów „za”), przeciw głosował 1 radny- J. Domin.

Projekt uchwały Nr XI/64/15 w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2015,

Skarbnik Gminy- R. Słociak omówiła projekt uchwały.

Radna- B. Wiśniewska: Zasadniczo nie mam pytań. Cały czas mnie boli fakt, że te uchwały są przedstawiane na ostatnią chwilę. Moje stanowisko w trakcie głosowania wynika głównie z tego. Wiem, że nieraz trzeba w ostatniej chwili coś przesunąć, ale tutaj mamy dosyć dużo zmian. Warto by było, żeby radni mieli czas indywidualnie na zapoznanie się z tym.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: To są decyzje Wojewody. One przychodziły, ostatni przyszła dzisiaj. Nie musiałam tej uchwały zrobić, bo mogłam to zarządzeniem zmienić, ale jest koniec kwartału musi to się zgadzać z decyzją Wojewody, automatycznie ze sprawozdaniami, które robię i z planami.

Radna- B. Wiśniewska: Zmieńmy zapisy w statucie, bo okaże się że Rada Gminy cały czas działa niezgodnie ze statutem. Większość głosowań dotyczących zmian z mojej pozycji, wynika z tego że to jest za późno a nie z tego, że jest z mojej strony zła wola. Może zmienimy coś w statucie bo działamy niezgodnie z prawem. Z tym co żeśmy sami uchwalili. Taka uwaga.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Na dzień wysłania zaproszeń nie miałam żadnych zmian.

Wójt- M. Wojciechowski: Działamy zgodnie z prawem. Rada Gminy może wprowadzić dodatkowe uchwały na sesji jeżeli za tym jest większość.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: To są ewidentne zmiany, które muszą być wprowadzone. Na podstawie decyzji, czy ja je wprowadzę uchwałą czy zarządzeniem. Jeżeli państwo się nie zgodzicie to to muszę zarządzeniem wprowadzić. Chciałam, żeby dla informacji radnych było wiadomo, że takie zmiany są.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (13 głosów „za”), od głosu wstrzymał się 1- Radny- J. Domin.

Projekt uchwały Nr XI/65/15 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel odczytał projekt uchwały.

Radny- J. Domin: Biorąc wieloletnią prognozę, która była dana 29 kwietnia to mamy dobrobyt. W

2016 roku na pierwszej stronie mieliśmy same zera, a teraz w 2016 mamy prawie 3.100.000, w 2017 i spisu zadań inwestycyjnych nie ma. Ten dokument jest planistyczny. On coś pokazuje, że w roku 2016 mamy wydać jakieś tam pieniądze, albo dostaniemy jakieś pieniądze. Skąd, tam jest na to źródło. W kwietniu nie było nic na 2016, na 2017 było zero, na 2018 było zero. A teraz mamy na 2017, 6.500.000, a znów się nam pogorszy w 2018 na 3.700.000. Skąd te pieniądze są? Na co te pieniądze pójdą.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Na ostatniej sesji przyjmowaliśmy te zadania.

Radny- J. Domin: Tylko 320.000 zł zwiększa pani na 2015. To jaki to jest opis do tych kwot?

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Zmniejszam.

Radny- J. Domin: Pani pisze tak, zmniejszył się budżet o wycofała pani 320.000 zł na straż. To też nie pasuje. Mnie ta matematyka w ogóle nie pasuje. Jaki jest budżet taka jest gospodarka.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Matematyka pasuje, bardzo dobrze pasuje.

Radny- J. Domin: Jak tu są zera na co to poszło.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Panie radny, przyjmowaliście na ostatniej sesji.

Radny- J. Domin: Na co te pieniądze są, skoro są takie miliony?

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Przyjmowaliśmy zadania ze strategii subregionu.

Wójt- M. Wojciechowski: Na ostatniej sesji były przyjmowane zadania z subregionu.

Radny- J. Domin: Ale 12.000.000 tam nie było kwot. Teraz macie 12.000.000. Na co?

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Po dochodach trzeba przyjąć plan jaki uzyskamy. Jeżeli nie będę miała dochodów to nie będę miała wydatków.

Radny- J. Domin: Do tego powinna pani zawsze dać spis zadań.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Jest spis zadań. Przedsięwzięcia są. Dzisiaj nie dałam bo nie ma zmian.

Radny- J. Domin: Nie ma tych przedsięwzięć. Nie widać jakie są zmiany.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: My nie zmieniamy nic w przedsięwzięciach, ani nie zmieniamy 2016, ani 2017. Nie dołączam załącznika bo nic nie zmieniam.

Radny- J. Domin: Nie. Teraz porównajcie to.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Po dochodach jakie zadania panu wpiszę tam.

Radny- J. Domin: Jak planuję coś to muszę mieć policzone. Zawsze się pytam, zakres kwota, zakres kwota. Mam wydać 12.000.000 to na co. Muszę na coś wydać i muszę wiedzieć, że kanalizacja w Łęczcach kosztuje 5.000.000 zł.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Ma pan wyszczególnione zadania jakie mają być. Są rozpisane. Dzisiaj nie ma, bo nie ma zmian.

Radny- J. Domin: To jest wszystko jedna wielka fikcja.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Po dochodach muszę przyjąć takie jakie mamy założenia, że przyjdą

z PROW-u. Jak nie przyjdą to trudno. To wynikało z planu.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: To jest konsekwencja niskiej emisji tego planu.

Radny- J. Domin: My tam nie mamy zadań. Jedno na 12.000.000 zł.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Co, pan opowiada. Niech pan zobaczy na ostatniej sesji. Proszę zobaczyć na załącznik przedsięwzięcia.

Radny- J. Domin: Tam niema tych kwot. Kwoty inwestycyjne mnie interesują. Ile te zadania kosztują i proszę je rozpiąć na lata. Proszę mi taki załącznik dać. Ja go nigdy nie widziałem. Jeżeli macie zadania niskiej emisji to proszę rozpiąć na poszczególne lata. Tak to powinno być.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Jeżeli nie robię zmian w tym załączniku to nie muszę go załączać. Na tamtej sesji był załącznik rozpisany, zadania rozpisane na poszczególne lata.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 14 obecnych radnych. W głosowaniu radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (13 głosów „za”), przeciw głosował 1- Radny- J. Domin.

Ad. 10 Protokół Nr X/15 sesji Rady Gminy Reńska Wieś z dnia 26 sierpnia 2015 r. w drodze zarządzonego głosowania został przyjęty przez radnych (12 głosów „za”), 1 radny- J. Domin nie brał udziału w głosowaniu.

Ad. 11 Zapytania i interpelacje.

Radny- Ardeli: Odnośnie drogi w Długomiłowicach, bezpieczeństwa przejścia dzieci do szkoły.

Wójt- M. Wojciechowski: Można zrobić, ale trzeba zrobić organizację ruchu. To trwa do 3 miesięcy.

Radna- B. Wiśniewska: W kwestii kanalizacji, która ma iść przez Dębową. Na ostatniej sesji, ja nie byłam obecna przetrucaliście państwo środki na ten cel. Rozmawiałam telefonicznie z Wójtem w związku z interwencją mieszkańców. Chciałabym przypomnieć pewne fakty. Na początku tego roku jak była mowa o kanalizacji w Dębowej, była mowa również o szeregowcu o 8 rodzinach, które z przyczyn od nich niezależnych zostały pozbawione szamba. To szambo najzwyczajniej w świecie się zarwało. Wówczas pan powiedział, że rozpatrzy wniosek i może to być realizowane razem z tą nitką rurociągu tłoczego, która idzie przez wieś. Na dzień dzisiejszy okazuje się, że są środki przetrucane tylko na główną nitkę i w pierwszym etapie będzie tylko główna nitka realizowana. Co z tymi ludźmi? Rozmawialiśmy na ten temat wielokrotnie. Tam są małe dzieci. Czy to taki problem te 8 rodzin podłączyć? Oni praktycznie tylko rozgałęzienia trzeba zrobić.

Wójt- M. Wojciechowski: Pozwolenia na budowę jeszcze starostwo nie wydało. To są dwa odrębne opracowania.

Radna- B. Wiśniewska: Nie można było ich wrzucić w to pierwsze opracowanie. Przecież można było.

Wójt- M. Wojciechowski: To osobno jest dokumentacja dla sołectwa i osobna na rurowciąg tłoczny.

Radna- B. Wiśniewska: Pan obiecał, że będzie taka możliwość.

Wójt- M. Wojciechowski: I będzie.

Radna- B. Wiśniewska: Kiedy w drugim etapie. Jak nie mamy jeszcze zaczętego pierwszego.

Wójt- M. Wojciechowski: Najpierw musi powstać rurowciąg tłoczny, do którego będzie możliwość podłączenia. Nie ma innej możliwości.

Radna- B. Wiśniewska: W takim razie, kiedy ci ludzie zostaną podłączeni?

Wójt- M. Wojciechowski: Wtedy jak będzie rurowciąg tłoczny oddany do użytku.

Radna- B. Wiśniewska: Będzie kolejny przetarg, zaś pół roku minie, a oni będą czekać.

Wójt- M. Wojciechowski: Niekoniecznie przetarg, bo to jest zadanie które nie będzie wymagało przetargu.

Radna- B. Wiśniewska: Będzie jakiś konkurs, dodatkowa dokumentacja.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Wykonanie tego rurowciągu tłoczego to też jest jakiś czasookres. My jesteśmy w sytuacji, takiej że od 20, kóregoś lipca jest złożony wniosek o pozwolenie na budowę. Jeszcze nie mamy tego pozwolenia.

Radna- B. Wiśniewska: Dlaczego tych ludzi nie ujęliśmy w tym zadania?

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Oni są ujęci jako kanalizacja w Dębowej. Dębowa ma taką specyfikę, generalnie jest oparta na kilku pompowniach z tego względu, że jest bardzo płaską miejscowością.

Radna- B. Wiśniewska: Wiem, jaką Dębowa ma specyfikę i wiem, dlaczego jest tak a nie inaczej. Ja też rozmawiałam z projektantami.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Trzeba wykonać około 5 km tranzytu, z 2 pompowniami wtedy stworzy się możliwość włączenia tego ogonka od tych szeregówek.

Radna- B. Wiśniewska: Nie można tego zrealizować i podłączyć ich równo z podłączeniem rurowciągu tłoczego?

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Jeżeli mielibyśmy opracowanie drugiego etapu dokumentacji, czyli wioska, sama sieć rozdzielcza i przyłącza jest do końca października tego roku. Generalnie ten projektant kończy to. Jeżeli uzyskamy pozwolenie na budowę państwo podejmiecie decyzję, czy się wprowadzi, czy nie.

Radna- B. Wiśniewska: Mieszkańcy czują się troszeczkę oszukani. Były prowadzone rozmowy.

Kierownik ref. Budownictwa i Ochrony Środowiska- U. Szczypinska: Była grupa u pana Wójta. Oni wiedzą, że sytuacja jest taka.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie wiem, czy się czują oszukani. To jest pani zdanie.

Radna- B. Wiśniewska: To nie jest moje zdanie bo oni do mnie przyszli z tą sprawą. Dlaczego pan

mnie atakuje cały czas.

Wójt- M. Wojciechowski: U mnie też byli.

Radna- B. Wiśniewska: Ja nie robię osobistych wycieczek do pana Wójta, ja interweniuję w imieniu mieszkańców. Proszę mnie nie atakować.

Wójt- M. Wojciechowski: Ja pani nie atakuję. Ci sami mieszkańcy byli u mnie, żeśmy rozmawiali.

Radna- B. Wiśniewska: Pan twierdzi, że to jest moje zdanie. Nie. Mam ich tu przyprowadzić. Poznamy zdanie mieszkańców. Ja nie atakuję pana rodziny, nie analizuję pana rodziny, pan zaczął robić osobiste wycieczki. Ja jestem tu służbowo, proszę pana. Moje życie prywatne, ani życie prywatne mojego męża w tym momencie nie powinno pana interesować. Jeżeli ma pan coś do proszę się zwrócić do mojego męża na piśmie.

Wójt- M. Wojciechowski: Panie Przewodniczący, panie i panowie Radni. 1 października czyli jutro będzie dzień 23 laty gdy obejmowałem urząd wójta gminy. I nigdy nie przychodziło mi do głowy, że będę musiał przed Państwem stanąć i powiedzieć to, co teraz powiem. Przez te 23 lata miałem okazje współpracować z wieloma radnymi. Myślę, że było ich blisko setka. I nie jest tak, że zawsze wszyscy zgadzali się z wójtem, że nie było oponentów, czy nawet nie było jawnych przeciwników. Ale zawsze zwyciężała mądrość zbiorowa i demokratyczne zasady głosowania. Ja nie pamiętam aby kiedykolwiek wprowadzono dyscyplinę w głosowaniu. Ba nawet klubu radnych żadne ugrupowanie nie tworzyło. I byłem przekonany, że także i tym razem po wielu złośliwościach kierowanych pod moim adresem i gminy w czasie kampanii wyborczej radni wspólnie i razem będą starali się o to aby gmina się rozwijała i rozwiązywała na miarę, swoich możliwości problemy społeczne. Przez 25 lat Reńska Wieś pracowała na swoje dobre imię, na swoje osiągnięcia i przez bardzo wielu mądrych ludzi i instytucji jest postrzegana jako gmina wzorowa. Niestety dla jednej z naszych radnych, a konkretnie pani Beaty Wiśniewskiej koniec kampanii wyborczej stał się początkiem nowej kampanii. I osobiście taka filozofia jest dla mnie do przyjęcia. Wielu uznanych politologów potwierdza, że następny dzień po wyborach zaczyna się pracować na wynik w kolejnych. Jednakże trudnym jest dla mnie do przyjęcia, że ta praca polegać może tylko na dyskryminowaniu organów gminy, na rozpowszechnianiu nieprawdziwych i kłamliwych informacji oraz kryminogennych insynuacji. Kilka tylko przykładów:

Pani radna obraża swoje koleżanki i kolegów radnych publikując na stronach internetowych, że powinni się składać tylko z prawej ręki, a reszta jest im nie potrzebna. Jeden z wpisów sugeruje ,że wójt nie buduje ronda, a zajmuje się wiatrakami, bo przecież z ronda nic mu do kieszeni nie kapnie. Dzień przed uroczystą sesją z okazji 25-lecia samorządu terytorialnego ukazał się wpis, że oto na koszt podatnika będziemy się objadać. I chociaż jest oczywistą nieprawdą, co było na sesji powiedziane, wpis nie zniknął. W jednym z wpisów, pod hasłem quiz pani radna podaje sześć

zarzutów NIK-u, pytając, które z nich mogłyby dotyczyć gminy Reńska Wieś. Gmina została skontrolowana przez NIK skontrolowana i jakoś ani jeden z zarzutów nie został postawiony, a wręcz potwierdziła kontrola, że gmina poprawnie i zgodnie z prawem realizowała cały proces planistyczny. Komisja wynikami kontroli się nie zajęła do dzisiaj. Bo przecież nie ma sensacji, a pozytywna prawda jest niewygodna. Pani Beata Wiśniewska posiada wyjątkowe zdolności do wywoływania konfliktów, ich eskalacji, a później próbuje je w nieudolny sposób rozwiązywać. Posiedzenia Komisji Finansowo- Gospodarczej wyglądają często jak prokuratorskie przesłuchania. Na stronach internetowych upubliczniane są treści wyroków sądowych, gdzie ci, którzy je wpisują, w mojej ocenie, żadnej elementarnej uczciwości w tym zakresie nie przejawiają. Prosty przykład dzisiaj, wyrok nieprawomocny próbuję dostarczyć sprostowanie tego wyroku pani oczywiście nie przyjmuje ani mężowi nie przekaże. Gdyby przyjęła to trzeba by było sprostować. Wiec lepiej nie przyjąć. Pewnie ten wpis będzie do końca życia, bo Internet to do siebie ma. Chcę powiedzieć, że jeżeli to będzie tak wszystko długo trwało to też są prawne środki żeby wyegzekwować i w tej materii uczciwość.

Myślę, że tych przykładów wystarczy.

I teraz powiem tak. O ile większość tego, co pani radna ze swoim mężem wypisuje mieści się u mnie w granicach szeroko pojętych swobód demokratycznych, to uważam, że takie działanie, taka postawa, takie zachowanie nie jest już godne funkcji Przewodniczącej Komisji Finansowo- Gospodarczej. Dlatego składam niniejszy wniosek do Pani Beaty Wiśniewskiej Przewodniczącej Komisji Finansowo- Gospodarczej o wprowadzenie do porządku obrad najbliższego posiedzenia komisji, punktu dotyczącego odwołania pani Przewodniczącej z zajmowanej funkcji. Apeluję także do radnych członków tej komisji o poważną analizę przedstawionych faktów i podjęcie decyzji zgodnie z własnym osądem.

Ten wniosek daję Przewodniczącemu Rady do Wiadomości i wszystkim członkom komisji Finansowo- Gospodarczej.

Radna- B. Wiśniewska: Na początku sesji poinformowałam pana Wójta, że mówi pan o stronie, której ja nie prowadzę, która do mnie nie należy.

Wójt- M. Wojciechowski: Jest pani współudziałowcem na tej stronie.

Radna- B. Wiśniewska: Poproszę o dowody.

Wójt- M. Wojciechowski: Przecież pisze. Otwórzcie pierwszą stronę Na ratunek Dębowej.

Radna- B. Wiśniewska: Znieważył pan funkcjonariusza publicznego w trakcie pełnienia obowiązków. Zarzucił pan mi czyny, których nie wykonałam, to jest po pierwsze. Po drugie, mam nieodparte wrażenie, że panu Wójtowi z różnych przyczyn nie podobało się ostateczne posiedzenie Komisji Finansowo- Gospodarczej ponieważ zostały wyciągnięte pewne fakty. Proszę państwa, możemy nie analizować tego co robi gmina. Możemy oddawać wszystko za darmo. Gmina żadnych

korzyści z tego nie ma. Skoro państwo się z tego godzicie, proszę państwo. Póki jestem radną nie pozwolę na to żeby pieniądze gminy były przepuszczane między palcami. Ostatnio uzupełniliśmy, prosty przykład punkty oświetleniowe uzupełnienie kosztowało 20.000 zł z groszem, za bezumowne korzystanie z terenu pana Węgrzyna byśmy mieli przychód plus, minus 50.000 zł. Na kolejne lampy nie ma. To o czym my rozmawiamy. Ja decyzję o odwołania mnie ze stanowiska przewodniczącej, oczywiście pozostawiam państwu. Nie będę walczyć o swoje. Panie Wójcie poczułam się obrażona.

Wójt- M. Wojciechowski: Czy pani uważa, że tymi wpisami, które tam są ja nie mogę się czuć obrażony.

Radna- B. Wiśniewska: Panie Wójcie, ja nawet nie wiem co tam jest zapisane. Ja pana uprzedzałam. Ja mam swoją stronę.

Wójt- M. Wojciechowski: Jak się pani pod tym podpisuje to pani nie wie.

Radna- B. Wiśniewska: Ja się pod tym podpisuję? Czy ja podałam pana do sądu? Czy ja prowadzę tę stronę? Ja mam jedną stronę, którą większość mieszkańców Gminy zna. Obraził pan funkcjonariusza publicznego, tak jak mówię w trakcie pełnienia obowiązków służbowych.

Ad. 12 Zakończenia obrad XI sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Gminy– Krystian Flegel.

Obrady sesji zakończono o godz. 17¹⁵

Protokołowała: Aleksandra Kapuścińska